Rok I. Czerwiec 1939 r. Nr. 6.



WYSOKIEGO-MAZOWIECKIEGO

miesięcznik dla wszystkich

Cena numeru 30 gr. W prenumeracie rocznej zł. 3.50	Konto K.K.O. pow. Wys.-Mazow Nr. 85.

Redakcja i dministracja: Wysokie-Mazowieckie, ul. Jagiellońska 47

3-lecie Rządów Pana Premiera

Trzy lata minęło od chwili objęcia steru władzy przez rząd gen. dra Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

Rząd ten zamianowany został bowiem przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 14 maja 1936 r. i od tego czasu rządzi w niezmienionym składzie do dziś dnia. Jest to rekord nie tylko w historii odrodzonej Polski, ale też rekord na miarę europejską.

Programowe wytyczne tegoż, którymi konsekwentnie a wytrwale kieruje się w pracy są:

a) wzmocnienie obronności państwa,
b) troska o poprawę sytuacji gospodarczej,
c) trwałe podstawy polityki zagranicznej,
d) sprawiedliwość społeczna.

Widząc naocznie zdecydowane realizowanie nakreślonych postulatów, z jakąż dumą, miłością i radością powtarzamy słowa Ks. Kardynała Kakowskiego: **„to nasz polski rząd, nasza władza, nasze państwo“.**

Tragedia niewoli

Z dnia na dzień przedostają się do nas z Czech coraz to boleśniejsze wiadomości o tragedii, jaką ten naród obecnie przeżywa.

Dostawszy się pod protektorat niemiecki utracili Czesi swą niepodległość, a kraj i nagromadzone bogactwa stały się łupem protektorów. Skarb państwowy wypróżniono ze złota i wywieziono do Niemiec. Bogate arsenały wojskowe wyrwano z rąk Czechów. Wprowadzone masy głodnych żołnierzy niemieckich i urzędników ogołociły kraj z żywności. Dawniej wybitni żołnierze, lub urzędnicy państwowi czescy, wykazujący patriotyzm zostali brutalnie wyrzuceni ze swych stanowisk na bruk. Robotników wysiedla się masami w głąb Niemiec, by tym samym unieszkodliwić jakąkolwiek akcję patriotyczną z ich strony. Czeszki dostały się również w głąb Niemiec, jako służba domowa. Dziwna osowiałość odbija się na twarzach tych, którzy we własnym kraju pozostali, a wśród których niemiecki wywiad, znający dobrze język czeski, zbiera plony, posyłając szereg zasłużonyeh ludzi do obozów koncentracyjnych, lub więzień. Samobójstwa, oraz egzekucje, tłumione przez prasę, są na porządku dziennym.

Obecnie przyszła nawet kolej na tych ludzi, którzy początkowo lojalnie ustosunkowali się do protektoratu niemieckiego, wierząc, że ich patriotyzmu rodzimego protektorzy ruszać nie będą. Jednak zawiedli się. Najbliższy współpracownik gen. Gaydy, płk. Wachowiczek za swą działalność patriotyczną i gorące przywiązanie do ziemi ojczystej został przez Niemców w maju b. r. rozstrzelany w Pilznie. Ten łańcuch tragedii mimowoli wzmaga się.

Dlaczego to się stało?

Gdyż naród w chwili grożącego niebezpieczeństwa uległ rozkładowi przez walkę wewnętrzną różnych partii politycznych i organizacji, umiejętnie lecz niewidzialnie podsycanej przez najeźdźców. Zgubiła ich ambicja partyjna i zaślepienie egoistyczne, z czego pochopnie skorzystali inni.

To tragiczne doświadczenie sąsiedniego narodu wzmocniło tylko naszą zwartość, siłę i gotowość.

Miasto Wysokie-Mazowieckie

„Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie" — tak powiada staropolskie przysłowie. Jak żywo odnosi się ono i do nas. Bowiem nasze miasto powiatowe, liczące około 4.500 mieszkańców (62% katolików a 38% żydów), ma za sobą pewną tradycję historyczną; tak słabo docenioną przez mieszkańców. Wysokie istniało już w XVI wieku jako osada i należało wówczas do Mazowsza. W roku

1503 otrzymało od króla Aleksandra prawo magdeburskie. Po powstaniu 1863 roku miasto traci prawo miejskie i staje się osadą, do której w roku 1867 przenoszą siedzibę powiatu z Tykocina. Prawo miejskie otrzymuje Wysokie znów w roku 1915. Miasto to leżące nad małą rzeką Brok nie posiada zabytków.

W rynku, w skromnej wynajętej kamienicy, mieści się Starostwo, a obok znajduje się obelisk z nazwiskami poległych z powiatu Peowiaków, postawiony ku uczczeniu odzyskania Niepodległości.

Na uwagę zasługuje okazały neorenesansowy kościół o dwóch wieżach, trzynawowy, który został wybudowany w latach 1875—1881 według projektu ówczesnego architekta powiatowego, Stefana Kucharzewskiego a staraniem proboszcza, ks. Jana Dąbrowskiego.

Miasto otaczają zaścianki szlacheckie jak: Jabłonka, Pułazie, Dąbrówka-Kościelna, Klukowo, Wyszonki, Średnice i t. p:

Obecną bolączką miasta i okolicy jest myśl wybudowania gmachu Starostwa i Wydziału Powiatowego w mieście, a tym samym by raz skończyć z niepokojem mieszkańców, że siedziba powiatu zostanie przeniesiona do innej miejscowości.

Mimo usilnych starań obecnego atarosty sprawa ta siłą rzeczy z powodu wypadków międzynarodowych, zeszła na dalszy plan. Nas mieszkańców to nie zadawalnia i dlatego tak długo nieustaniemy w naszych poczynaniach, zabiegach i staraniach, aż z powrotem odtworzymy komitet pomocy budowy gmachu Wydziału Powiatowego i Starostwa i przy pomocy starosty powiatowego musimy naszą myśl jak najprędzej zrealizować. A więc, Wszyscy Obywatele, którym ta sprawa leży na sercu, niech bezzwłocznie zgłoszą się u p. Zaręby (Wydział Powiatowy), zapisując się na członka danego komitetu. Jeśli obecnie tej sytuacji nie wykorzystamy, to możliwości naszego planu gotowe bezpowrotnie przepaść. A na to nie może pozwolić nasza obywatelska ambicja.

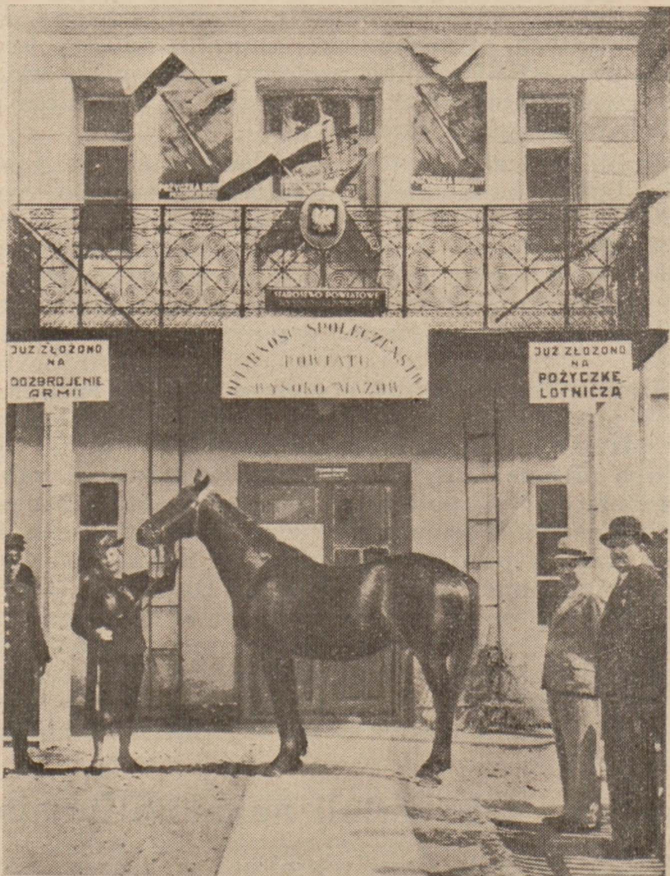
Postawa Obywateli naszego Powiatu

Wynik Pożyczki Przeciwlotniczej w naszym powiecie, której suma wyniosła **344.780,45 zł** jest wyrazem solidarności obywatelskiej, tych wszystkich, którzy docenili potrzebę własnej ziemi, a tym samym obronę własnego kraju. Były jednak sporadyczne wypadki, że niektórzy przynieśli wstyd nietylko sobie, ale i Powiatowi, przez niezrozumienie ważności tej akcji dla naszego Narodu.

Dla tegoż też słusznie Powiatowy Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej napiętnował tych ludzi przez wydanie odezwy następującej treści: „**OBYWATELE!** nie kupuj-

cie u kupców, nie popierajcie rzemieślników i nie utrzymujcie żadnych stosunków z rolnikami, którzy nie subskrybowali Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.—Powiatowy Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Wysokiem-Mazowieckiem“.

Ludzie ci są ujęci w odpowiednią ewidencję w Komitecie Powiatowym P. O. P. i zostaną przekazani potomności jako przynoszący wstyd sobie i społeczeństwu.



Piękny gniady koń lek.-art. ofiarowany przez p. Janinę Włodkową, z maj. Bybytki (gm. Szepietowo) — na rzecz obrony przeciwlotniczej (od lewej p. Włodkowa, p. Kulągowski i p. Sztyler sekr. wydz. pow.)

Dla przykładu dodajemy poniżej zestawienie subskrybowanych kwot przez poszczególne miasta i gminy: Łapy 100,322 zł., m. Wysokie-Mazowieckie 41,811 zł., gm. Dmochy-Glinki 33,920 zł., gm. Szepietowo 30,679 zł., gm. Klukowo

21,100 zł., m. Sokoły 19,440 zł., gm. Sokoły 15,260 zł., gm Poświętne 15,240 zł., m. Tykocin 14,180 zł., gm. Wysokie-Mazowieckie 13,960 zł., gm. Piekuty 12,420 zł., gm. Piszczaty 9,870 zł., gm. Kowalewszczyzna 9,720 zł. i gm. Stelmachowo 7,180 zł. Razem subskrybowano sumę zł. 344,780, 45.

Za tymi, **którzy subskrybowali pożyczkę** płynie piękna, znana pieśń:

Komu pokój miły,
Niestraszna mu wojna.
Polska ma czego bronić
I dlatego zbrojna

Poto strażują orle
Samoloty w lazurze
Byś ty mógł trwać za pługiem
W sklepie, w fabryce, w biurze.

Abyś życiem się cieszył,
Spokojnie w nocy spał
Czuwać będą u granic
Spiżowe warty dział.

Twój grosz—w armatnim spiżu.
Twój grosz—w skrzydłach na niebie
Pamiętaj—coś dał Polsce,
Toś odłożył—dla siebie.

Gdańsk — starożytne miasto Polski

Jednym ze starożytnych miast polskich jest miasto portowe nad Bałtykiem—Gdańsk.

W XII wieku Gdańsk był stolicą księstwa pomorskiego, w 1038 r. (XIV wiek) podstępnie i oszukańczo zagarnięty został przez Krzyżaków. W wieku XV (1454 r.) Gdańsk zostaje wcielony do Polski i już nierozerwalnie pozostaje w granicach naszych aż do roku 1793 (XVIII wiek).

Obecnie Wolne Miasto Gdańsk pozostaje pod opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Społeczeństwo Polskie, chcąc utrzymać Polskę Mocarstwową, musi pamiętać, że Gdańsk dla Polski jest niezmiernie ważnym punktem, jest życiowym interesem nas wszystkich, ponieważ położony u ujścia Wisły, którą spływa wielka część handlu polskiego.

Mając te życiowe interesy Polski na uwadze, musimy stale mieć w pamięci słowa naszego Przedstawiciela Rządu, Ministra Spraw Zagranicznych, Józefa Becka, że Polska od morza Bałtyckiego, a tym samym i od Gdańska — nigdy się odepchnąc nie da!

Riedl Tadeusz

Wojska prywatne

Zagadnienie przysposobienia wojskowego jest w Polsce postawione jasno, praca w tym kierunku wojska nie nasuwa żadnych wątpliwości, czy niejasności.

Komunikat prasowy Państwowego Urzędu W.F. i P.W. Nr. 2/39 r. z dnia 7 marca 1939 r. zaznacza, że Przysposobienie Wojskowe przedpoborowych pozaszkolnych prowadzi Związek Strzelecki, Przedszkolem Przysposobienia Wojskowego przedpoborowych są „Orlęta" Z. S. i młodocianymi Z. H. P. co oznacza, że zgodnie z intencjami państwowymi cała młodzież pozaszkolna w wieku przed poborowym (od 17 lat) winna przejść w celu przysposobienia wojskowego przez szeregi Związku Strzeleckiego.

Przysposobienie Wojskowe rezerwistów prowadzą Związki Rezerwy zrzeszone w Federacji P. Z. O. O.

Przysposobienie Wojskowe kobiet prowadzi organizacja P. W. K. co oznacza, że cała młodzież żeńska przechodzi przysposobienie wojskowe w tej Organizacji. Żeńskie oddziały Związku Strzeleckiego prowadzą „Przygotowanie kobiet do obrony Kraju" z wyłączeniem P. W.

Mimo wyraźnie sprecyzowanego stanu prawnego nie wymagającego kropki nad i... wciąż padają pytania, rzucone są sugestie, z których ma wynikać, że nie wszyscy jakoby rozumieją o co chodzi. Mówi się naprzykład: my także chcemy „robić" P. W., mamy swoją kadrę, ba! „swoich" oficerów, którzy doskonale poprowadzą nam ćwiczenia wojskowe, chcemy pracować dla wzmożenia sił obronnych Państwa — cóż komu szkodzi, że na własnym podwórku?

Wychowanie w wymienionych Organizacjach prowadzących P. W. pod kierownictwem wojska oparta jest na trzech naczelnych zasadach:

1) Ideologii Józefa Piłsudskiego.
2) Autorytecie Naczelnego Wodza.
3) Autorytecie Władz Państwa

Nie może ten, który ma przyjść do wojska, być wychowany inaczej niż żołnierz. Musi się mieć pewność, że zasady w wojsku określane — obserwowane są i respektowane w pracy przysposobienia wojskowego.

W dawnej przedrozbiorowej Rrzeczypospolitej, były prywatne wojska. Miał je każdy magnat i używał dla celów nie zawsze zgodnych z interesami państwa. Potępiamy te tradycje. Nie będzie w Polsce wojsk prywatnych, a tym samym nie będzie różnych organizacji P. W.

„Głos Powiatu" niechaj będzie wyrazem twych myśli, woli i czynu.

Zalesiajmy nieużytki

Przodkowie nasi często mawiali, że „nie było nas—był las, nie będzie nas—będzie las". Rozumowanie takie było niesłuszne i krzywdzące, widzimy to dzisiaj.

W życiu codziennym widzimy, że tam, gdzie za pamięci ojców były piękne bory sosnowe, dziś leżą nieużytki.

Czas zerwać z pojęciem naszych przodków i zastosować w praktyce przysłowie ludowe teraźniejsze — „kto sieje lasy —pożyteczny w długie czasy" albo „człowiek, który posadził choć jedno drzewo nie przeszedł obojętnie przez życie". Musimy naprawić to złe, które może bezwiednie popełniły poprzednie pokolenia.

Dlatego też niech te nieużytki będą dla nas przestrogą na przyszłość, że lasu nie wolno wypierać z jego siedliska, a przeciwnie, że musimy dążyć do wprowadzenia go tam z powrotem, skąd go przez niedocenianie usunięto.

Zalesiając nieużytki nie tylko zwiększamy majątek własny, lecz przyczyniamy się też do zwiększenia majątku społecznego.

Ludzie tylko nieświadomi o doniosłości tej akcji i mało wyrobieni społecznie często mówią, że nie chcą zalesiać, gdyż i tak za życia swojego nie doczekają się korzyści z przyszłych lasów. Rozumowanie takich rolników jest błędne, gdyż po kilku czy kilkunastu latach zagajnik przynosi korzyści w postaci drobnego materiału, odpowiedniego na tyczki, do grodzenia płotów, na opał, nawet żerdzie.

Wzrost zagajnika powoduje wzrost dochodu rolnika,— rachunek zaś wskazuje, że dużo pieniędzy zostaje w kieszeniach gospodarzy, unikając kupna drzewa na opał, na narzędzia i budulec. Czasami można sąsiadowi znaczną ilość takiego materiału sprzedać.

O ile chodzi o nasz powiat akcja rozpoczęta przez udział finansowy Wydziału Powiatowego odniosła w kwietniu b. r. pewien skutek. Pierwsze wsie, które na apel potrzeby zalesienia nieużytków odpowiedziały, są: Herubiny, gm. Szepietowo, Lubowicz Wielki i Kozarze w gm. Klukowo. Wsie te sprowadziły i posadziły przy subsydium Wydziału Powiatowego sadzonek sosny 39000 sztuk, świerku 500 sztuk, olchy czarnej 3000 sztuk, brzozy zwykłej 1200 sztuk, brzozy białej 1000 sztuk. Brzozę można sadzić na wiosnę i w jesieni. Należy już teraz informować się w Towarzystwie Rolniczym o warunkach nabycia sadzonek i kierować zamówienia. Sadzonki są bardzo tanie. Korzyści duże.

Nie znasz przedsiębiorstwa, interesu, zakładu i t.p. w powiecie — gdzieby nie było „GŁOSU POWIATU"

W. B.

Samopomoc rolna

Sprawy dotyczące produkcji rolniczej na wypadek wojny również i organizacji zbytu są stałą troską Rządu.

Poza tymi sprawami powstało ostatnio nowe zagadnienie organizacji wewnętrznej rolnictwa w czasie wojny. Zagadnienie to dotyczy głównie rolników jako tych, którzy stanowią około 72% ludności w Polsce. Wojna może powołać wszystkich, którzy potrafią władać bronią. Pozostawią na wsi tych, którzy nie są zdolni do służby wojskowej, kobiety, dzieci, starcy.

Na tych może spaść trud uprawy roli i prowadzenia gospodarstw swoich i innych pozbawionych siły roboczej i kierowniczej ręki w czasie wojny. Chcąc więc sprostać temu zadaniu i zabezpieczyć gospodarstwa od ruiny lub załamania się Ministerstwo rolnictwa ustaliło tak zw. samopomoc rolną, o czym pisaliśmy obszernie w Nr. 5 „Głos powiatu“ str. 26.

Do kierowania samopomocą w naszym powiecie powoła już starosta powiatowy przodowników wiejskich. Sołtys i wójt obowiązani są pomagać przodownikowi w zakresie jego czynności.

Zarządzenie to może być wydane niekoniecznie w czasie wojny, ale również w wypadkach specjalnych (jakiejś klęski żywiołowej), gdy będzie zachodziła potrzeba wzajemnej pomocy.

Zarządzenie ujmuje w sposób prawny praktykę dawniejszego życia wsi, zasadę współpracy i współdziałania sąsiedzkiego, niesienia wzajemnej pomocy gromadzkiej. Ustawa wyrabiać będzie wśród rolników uczucie łączności i odpowiedzialności za los swoich sąsiadów.

W. Budrewicz
agr. powiatowy

Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe

Wśród społeczeństwa rolniczego utrwaliło się przekonanie, że rolnik naprawdę bezpieczny jest wtedy, gdy w równej mierze potrafi bronić swej niepodległości politycznej jak i troszczyć się o rozwój własnych instytucji gospodarczych, utrwalających niezależność materialną rolnika.

Czy jednak wszyscy rolnicy tak myślą i postępują w powiecie Wysoko-Mazowieckim. Cyfry wskazują, że w rolnictwie panuje duże niezrozumienie i lekceważenie własnych instytucji i własnych interesów. W organizacjach rolniczych niecżłonkowie korzystają z dobrodziejstwa instytucyj, których rozwój często oparty na dobrej woli kilkuset zorganizowanych osób. Naprzykład: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa,

zrzeszając około pięćset rolników robi obroty milionowe z całą rzeszą rolników niezorganizowanych i nie będących członkami Spółdzielni. Że tak jest świadczą cyfry wzięte tylko z jednej pozycji obrotowej Spółdzielni.

Świń pobrała Spółdzielnia z powiatu w roku 1937 5569 sztuk, w roku 1938 — 5795 sztuk. Czy tylko od członków? nie. Od wszystkich rolników z powiatu.

Mleka w mleczarniach przerobiono w roku ubiegłym około jedenastu milionów litrów. Również i od niezrzeszonych. Wynika z tąd, że z wysiłku organizacyjnego kilkuset rolników Spółdzielni Rolniczo Handlowej i od z górą czterech tysięcy dostawców do mleczarń, korzysta duża rzesza rolników „dzikich“ — chodzących luzem i często stawiających żądania wygórowane pod adresem tych instytucji.

W dwunastu Kasach pożyczkowo-oszczędnościowych zrzeszających około czterech tysięcy członków na jednego oszczędzającego chętnych na pożyczki jest sześciu. Skąd się czerpie pożyczki? Tylko z funduszów obcych, często drogo oprocentowanych i krótkoterminowych.

Taki stan rzeczy nasuwa w okresie sprawozdawczym bardzo smutne pojęcie o wyrobieniu społecznym, o ambicji rolnika i potrzebie tworzenia własnych funduszów rolniczych w swoim powiecie.

Gospodarstw rolnych w powiecie mamy z górą czternaście tysięcy. Około 90% gospodarstw o normalnym stanie posiadania. Tylko 5% gospodarstw zaangażowanych jest w pracy spółdzielczej i troszczy się o rozwinięcie własnego zrzeszenia handlu polskiego.

Czy ten stan zadawalnia rolników? Czy ambicja szlachty mazowieckiej sięga tylko do zorganizowania się 5% rolników: Chyba nie? Ruszmy się więc społem, ramię przy ramieniu, — bowiem nigdy rolnictwo nie miało takich możliwości organizacyjnych jak w niepodległej Polsce.

Trzeba tylko chcieć wytrwale iść naprzód i łączyć się pod sztandarem spółdzielczości własnej.

W. B.

Tępienie chwastów

Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19.XI.1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin, art. 10 D. U. Nr. 108, poz. 922 głosi, że w celu wykonania nadzoru nad stanem zdrowotności roślin oraz nad przestrzeganiem przepisów i rozporządzeń na jego podstawie wydanych,—władza powiatowa, a także powołani do tego pracownicy państwowych urzędów i zakładów, związków samorządowych i organizacji rolniczych mają prawo: 1) wstępu na grunty oraz do wszelkich pomieszczeń i miejsc przechowywania, przerobu i sprzedaży roślin. 2) badania roślin na gruncie i we wskazanych pomieszczeniach i miejscach,

badania tych pomieszczeń i miejsc, a także badania urządzeń, służących do przerobu roślin, oraz środków do ich przewozu i przeznaczenia. 3) bezpłatne branie próbek roślin w ilości, niezbędnej dla ich zbadania. 4) żądania niezbędnych informacji od osób, w ktorych posiadaniu znajdują się grunty i określone wyżej pomieszczenia, miejsca i urządzenia. 5) kontrolowania wszelkich prac związanych z oczyszczeniem roślin, gruntów od chwastów, pomieszczeń a także prac związanych z przerobem roślin.

W warunkach naszego powiatu fachowi pracownicy rolni będą zwracali uwagę na zdrowie drzewek owocowych sprzedawanych na rynkach, na źródło pochodzenia tych drzewek oraz na wprowadzenie obowiązku zaopatrywania drzewek, w świadectwa zdrowotności lub świadectwa miejsca pochodzenia.

Pozatym do obowiązku władz samorządu gminnego — sołtysów należy przestrzeganie ustawy i zmuszanie rolników do tępienia chwastów — oset, berberys i t. d.

Na mocy art. 13 wyżej wymienionej ustawy — winni naruszenia przepisów rozporządzeń wydanych na podstawie rozporządzenia władz administracyjnych powiatowych ulegają karze.

W interesie więc własnym i dobra publicznego—należy, aby rolnicy tępili chwasty na polach, przy drogach, koło osiedli i t. d.

Właściciele szkółek drzew owocowych i osoby trudniące się handlem drzewek owocowych powinni zgłaszać szkółki swoje do Białostockiej Izby Rolniczej celem otrzymania świadectwa zdrowotności drzewek. Handel drzewkami owocowymi przez agentów bez świadectw miejsca pochodznnia i świadectwa zdrowotności jest niedopuszczalny w powiecie i podlega karze.

W. Budrewicz
agr. Powiatowy

Owczarstwo

Powiat Wysoko-Mazowiecki jest na jednym z ostatnich miejsc pod względem zainteresowania hodowlą owiec. Na zgórą czternascie tyśięcy gospodarstw rolnych w powiecie mamy owiec około dziesięć tysięcy sztuk. Jest to jakieś dziwne nieporozumienie. Rolnik poszukuje skór owczych w sąsiednich powiatach na potrzeby ogólne i hoduje po wojnie prawie trzecią część ilości owiec w stosunku do stanu przedwojennego. Owca daje średnio do dwóch kilogramów wełny niepranej. Owiec mamy w Polsce przeszło trzy miliony, najwyższa więc ilość wełny, jaką kraj rozporządzać może, wyniesie około sześć milionów kg. Z ogólnej produkcji wełny na kożuchy i samodziały odejdzie około trzy miliony kg. a więc dla przetwórstwa fabrycznego zostaje około trzy mil-

jony kg. Tymczasem zapotrzebowanie naszego przemysłu krajowego przetwórczego na wełnę surową wyraża się ilością trzydzieści milionów kg.

Zatym duży procent zmuszeni jesteśmy sprowadzać z zagranicy. Czyż jesteśmy tak zamożni, aby pozwolić na podobny luksus. Nie lekceważmy więc owiec, szukajmy źródeł obronnych we własnym gospodarstwie rolnym.

Pamiętajmy o tym, że zużycie wełny w Polsce wynosi przeciętnie około 2 kg. na głowę. Jest to żużycie śmiesznie małe. W Ameryce Północnej przypada na mieszkańca siedem i pół kg. wełny, zaś w Europie zachodniej pięć i pół kg.

Bieda na wsi tkwi w zmniejszonym obrocie gospodarstw rolnych, gdyż oprócz wełny wydajemy corocznie duże sumy na przewóz skór kożuchowych. Zapotrzebowanie nasze wynosi około miliona kożuchów dużych i małych, na które potrzeba około pięć milionów skór, a my posiadamy zaledwie około pół mil. czyli cztery i pół miliona skór sprowadzamy głównie z Rumunii i Jugosławii za sumę około szesnaście mil. zł.

Niesłuszny jest pogląd rolników, iż w krajach bardziej uprzemysłowionych, o wyższej kulturze rolnej, owiec albo zupełnie nie chowają, albo też ilość ich znacznie redukują. Cyfry porównawcze podane niżej doskonale oświetlają stan hodowli owiec w Polsce i za granicą.

Na 1 km. kw. łąk i pastwisk przypada owiec:

Anglia	—	141	sztuk
Rumunja	—	139	„
Jugosławia	—	120	„
Dania	—	116	„
Francja	—	81	„
Niemcy	—	49	„
Czechy	—	36	„
Polska	—	25	„

Z powyższych danych wynika, że zwrócenie większej uwagi na hodowle owiec jest pierwszorzędną koniecznością państwa ze względu na obronę kraju oraz na zwiększenie obrotu gotówkowego w gospodarstwach rolnych. Nie mamy prawa narzekać na biedę, tolerując u siebie taki stan choćby w dziedzinie hodowli owiec. Należy w tych sprawach wykorzystać rady fachowe instruktora rolnego.

W. B.

Skóry zwierząt gospodarskich

Wartość surowca skórzanego w gospodarstwach rolnych naszego powiatu jest niezmiernie mała. Dla podniesienia wartości tego surowca, rolnik powinien chronić skóry zwierząt gospodarskich. Konieczność ta dyktowana jest przede wszystkiem względami obrony Państwa. Poważną również rolę w naszym bilansie handlowym może odegrać zwiększenie eksportu skór surowych za granicę oraz zmniejszenie

ich importu. Statystyka w roku 1936 prowadzona przez Polski Związek Przemysłowców garbarzy wykazuje, że w roku 1936 importowano do Polski skór surowych bydlęcych, cielęcych, końskich i innych, wapniowanych na sumę złotych 39.318.000.

Wywieźliśmy z Polski takich samych skór na sumę zł. 7.573.000. Cyfry te wskazują, że przywóz skór surowych do Polski był w roku 1936 prawie sześciokrotnie większy, aniżeli ich wywóz z kraju, sumy zaś wypłacone za skóry surowe importowane były więcej niż pięciokrotnie wyższe od kwot uzyskanych za eksport z kraju.

Przyczyny, które ten niezadawalniający stan rzeczy obecnie wywołują, tkwią w rolniku.

Są one następujące:

1) Nieodpowiednie metody chowu zwierząt gospodarskich na wsi od chwili przyjścia na świat zwierzęcia, aż do chwili jego sprzedaży:

2) Złe warunki przewozu i transportu zwierząt ze wsi do miejsca spędu i uboju;

3) Nieumiejętne obchodzenie się ze skórą zwierzęcia przy jej zdejmowaniu. Mówiąc o chowie zwierząt gospodarskich na wsi, musimy przedewszystkim omówić plagę tak zwanego „gza bydlęcego“, muchy, której czerwie rozwijają się pod skórą żywego bydlęcia, co powoduje powstanie charakterystycznych zgrubień zwanych „guzami gzimi“.

Szkody wyrządzone przez gza są bardzo poważne. Obecność czerwi w ciele zwierzęcia powoduje obniżenie przyrostu wagi, u zwierząt zaś młodych występuje ponadto ogólne zahamowanie rozwoju.

Cielęta opanowane przez czerwie gza ważą o kilkanaście kg. mniej, niż cielęta wolne od tych pasożytów. U krów mlecznych występuje poważne zmniejszenie wydajności mleka. Poczwarka gza powoduje poważne obniżenie wartości mięsa, bowiem w okolicy guzów podskórnych tworzą się galaretowate wylewy, które wymagają usunięcia częstokroć większych ilości mięsa, jako niezdatnego do spożycia.

Czerw dziurawi skórę. Jakkolwiek bowiem dziury pozostałe po guzach zabliźniają się na ogół dość szybko, to jednak blizny rozrywają się zwykle podozas garbowania skóry. Skóra na grzbiecie jest najcięższa, a skutkiem podziurawienia obniża się wartość jej w handlu do 30%.

Jeśli chodzi o zwalczanie gza, to za najbardziej radykalny sposób uznano niszczenie czerwia pod skórą, ponieważ w ten sposób uniemożliwia się rozwój dalszej generacji gza. Najlepiej czynić to wtedy, gdy pasożyt nie osiągnął takiego rozwoju, ażeby mógł się wydostać na z guzów podskórnych. Wobec tego usuwanie czerwi powinno być stosowane w kwietniu przed wypędzeniem bydła pastwisko. Usuwanie czerwi odbywa się sposobem mechanicznym przeważnie przez wyciśnięcie. Istnieją specyfiki sprzedawane w

składach aptecznych. Bydło smarowane odstrasza gza. Niedbałość rolników w tym zakresie powinna zniknąć, bo czas zdać sobie sprawę ze szkód wyrządzonych przez gza. Nie powinniśmy więcej się spotykać z poglądem na wsi, że dziury w skórze utworzone przez czerwie gza są pożyteczne, pozwalają bowiem każdej chorobie „wylecieć". Nie wolno przy poważniejszej chorobie inwentarz przebijać skórę gwoździami, aby choroba „wyleciała".

Należy usunąć nieracjonalne metody chowu zwierząt gospodarskich. Na nieczyszczonych zwierzętach, gnój zasychając na skórze, powoduje jej zapalenie nadgryza naskórek i niszczy liczko skóry. Gwoździe wbijane nisko w ściany stajni i obór kaleczą skórę zwierząt. Zwyczaj odgradzania pola drutem kolczastym jest bardzo szkodliwym. Ogrodzenia zamienić na drut gładki. Często w gospodarstwach używane są baty zakończone drutem, lub kulką ołowianą. Uderzenie zwierzęcia takim batem powoduje uszkodzenie skóry. Cechowanie zwierząt często za pomocą wypalania, lub farby gryzącej nie pozostaje bez ujemnego wpływu na jakość otrzymanej skóry.

Notoryczny jest zwyczaj sprzedawania domokrążnym handlarzom cieląt na ubój już w kilka dni po ich przyjściu na świat. Skóry z takich cieląt są rzadkie i słabe, a więc mało wartościowe. Skóra małowartościowa może być dopiero po dojściu zwierzęcia do 4-ch tygodni.

Sprzedawane są na ubój zwierzęta wychudzone, których skóra wskutek tego nie może być pełnowartościowa.

Należy dla dobra ogólnego i w interesie własnym zerwać z metodami niewłaściwymi chowu i pielęgnacji zwierząt.

Dobrze wyhodowane zwierzęta przyniosą rolnikowi większy pożytek, a państwu dostarczy dobrego surowca skórzanego.

W. Budrewicz
Agr. Powiatowy

Czytajmy książki rolnicze

„Oświecona i zorganizowana gromada to siła". Dla rolników po za organizacją rolniczą, spółdzielczą potrzebna jest książka rolnicza.

Książka traktująca o wszystkich zagadnieniach rolnictwa daje możność rolnikowi ćwiczenia umysłu zdobywania nowych wiadomości.

Szkoły ogólno kształcące i rolnicze różnego typu dają moc wiadomości, lecz o ile rolnik nie będzie się dokształcał to po kilkunastu latach zapomni nawet tego, czego się nauczył.

Przecież dziś człowiek bez dokształcenia się w fachu rolniczym ma bardzo małą wartość, jest raczej ciężarem powstrzymującym postęp i rozwój społeczny wsi.

Wiemy, że dobrobyt Danii, Szwajcarii czy Holandii wyrósł na docenianiu oświaty przez rolnika, a i my inną drogą do dobrobytu nie dojdziemy.

Jakimi więc drogami należy kroczyć, aby swój umysł rozszerzyć i aby przysposobić się do życia? Należy szukać książek rolniczych.

Dobra książka rolnicza o ogólnej treści jest najcenniejszym przewodnikiem, jest prawdziwym przyjacielem i prawą ręką rolnika. Nie każdy rolnik jednak może nabywać książki. Mamy w powiecie naszym dużo wsi, nie posiadających książek—są i takie, które z książek nie korzystają.

Z takim stanem rzeczy — braku książek na wsi rolniczych i treści ogólnej prowadzi się walkę i tak jak niedopuszczalnym jest aby pole leżało odłogiem, tak samo niewolno pozwolić na to, aby umysł człowieka był przez całe życie ugorem.

Instytucją w powiecie, która najwięcej walczy z brakiem czytelnictwa, jest Inspektor Szkolny, opiekując się szkołami powszechnymi, zaopatruje szkoły te w biblioteki z funduszów własnych i zasiłków instytucji samorządowych.

Młodzież dorastająca, również i starsi powinni korzystać z bibliotek przy szkołach w najszerszym zakresie. Dla informacji podajemy miejsca i adresy bibliotek, znajdujących się przy szkołach.

1. Radule — Biblioteka Rolnicza
2. Jeżewo „ „
3. Poświętne „ „
4. Piekuty „ „
5. Jabłoń Kościelna „ „
6. Hodyszewo „ „
7. Szepietowo „ „
8. Dąbrowa Wielka — Biblioteka Rolnicza
9. Dąbrówka Kościelna „ „
10. Wyszonki Kościelne „ „
11. Klukowo „ „
12. Wysokie-Mazowieckie „ „
13. Sokoły „ „
14. Czyżew „ „
15. Kulesze Kościelne. „ „

KOMUNIKATY i PORADY

Bal wiosenno-perkalikowy — *urządza dnia 10 czerwca b.r. o godz. 22-ej Powiatowy Komitet P. W. i W. F. oraz Koło Przyjaciół Harcerstwa w salach „Klubu" w Wysokiem-Mazowieckiem. Miejscowe Panie ujęły gorliwie a szczerze prace z tym związane w swe ręce, chcąc podkreślić zwartość poczynań Polskich Niewiast w powiecie, gdy idzie o Naszą Młodzież zgrupowaną w P.W. i Harcerstwie — na cel których urządza się tą imprezę.*

Konkurs na opis wsi przodującej

Państwowy Instytut Kultury Wsi ogłasza konkurs na opis wsi przodującej i zwraca się z gorącym apelem do tych wszystkich, którzy w takich wsiach żyją lub znają je dobrze by wzieli udział w tym konkursie

Opis wsi przodującej nie musi bynajmniej nosić charakteru opisu naukowego. Chodzi w nim tylko o to, aby własnymi słowami opisać wieś tak, jak ją opisujący widzi, przedstawić dzieje jej rozwoju, jej poczynania i prace, jej sukcesy i niepowodzenia, jej przeobrażenia się do dzisiejszego stanu, ukazać jej życie, jej ludzi i jej działaczy, jej dorobek, jej plany i zamiary na przyszłość.

Najwpierw należałoby podać ogólną charakterystykę wsi, taką, aby na podstawie jej ktoś nieznający tej wsi mógł sobie wytworzyć jej obraz i wiedzieć, co to jest za wieś. Następnie trzebaby wyjaśnić, dlaczego opisywaną przez siebie wieś uważa autor za przodującą? Co wyróżnia ją z pośród innych wsi okolicznych lub dalszych i pod jakimi względami opisywana wieś wśród innych przoduje?

W następnej części opisu chodziłoby o to, ażeby szczegółowo przedstawić jakimi drogami doszła wieś do dzisiejszego swojego stanu i w jaki sposób przetworzyło się życie wsi od dawnego do dzisiejszego. Główny nacisk tej części opisu należałoby położyć na to, w jaki sposób działały i rozwijały się poszczególne instytucje i organizacje, jak były one powiązane ze sobą, co sprzyjało ich pracy i rozwojowi, z jakimi przeszkodami walczyły one, jak pokonywały napotkane trudności i jak osiągały swoje wyniki.

Opis ten najlepiej zakończyć krótkim przedstawieniem dotychczasowego dorobku wsi. Tutaj należałoby ukazać co każda z opisanych organizacji i instytucji wniosła w życie wsi, jakie są wyniki jej dotychczasowej działalności, jaką rolę spełnia ona w przeobrażeniach wsi, co urzeczywistniła ze swoich planów i zamierzeń, wreście, jakie są jej plany i zamiary na przyszłość.

Za najlepsze opisy przyznanych będzie 35 nagród: nagroda I — 300 zł., 2 nagrody II po 200 zł., 4 nagrody III — po 100 zł., 8 nagród IV — po 50 zł., 20 nagród V — po 25 zł.

W konkursie może wziąć udział każdy. Ani wiek, ani płeć, ani stan lub zawód, ani narodowość lub wyznanie nie stanowią przeszkody do wzięcia udziału w konkursie, ani w uzyskaniu nagrody. Tak samo nie będzie przeszkodą w uzyskaniu nagrody, jeżeli z tej samej wsi napłynie dwa lub więcej opisów, opracowanych niezależnie przez różne osoby i różniących się w ocenie dorobku wsi. Najważniejszym warunkiem jest całkowita prawdziwość i szczerość opisu. Im szczegółowszy i obszerniejszy będzie opis, tym większa będzie jego wartość. Błędy w pisowni lub niepoprawny styl nie wpłyną na ocene opisu. Najlepiej pisać językiem prostym,

używanym w codziennym życiu, i tak jak to sołtysi ustnie przedstawiali na ostatnich zebraniach sołtysów, p. Staroście.

Termin nadsyłania opisów do dnia 1 stycznia 1940 r. Do opisu należy dołączyć nazwisko i adres autora oraz jego zawód.

Adres, pod którym należy przesłać opis: **Państwowy Instytut Kultury Wsi, Warszawa I, ul. Senatorska 29.** Na kopercie należy napisać: Konkurs na opis wsi przodującej.

Prace nadsyłane na konkurs pozostają własnością Państwowego Instytutu Kultury Wsi, który ma prawo wykorzystać je dla swoich celów.

Państwowy Instytut Kultury Wsi zapewnia wszystkich, że cele konkursu są ściśle naukowe i nie służą żadnej propagandzie politycznej.

Uwaga: Jeżeli zamierzający wziąć udział w konkursie pragnąłby otrzymać szczegółowe instrukcje, niech wypełni poniższy wycinek i prześle do Instytutu w kopercie niezalepionej z napisem „druk“, ze znaczkiem 5 gr., a wówczas otrzyma obszerną ulotkę, zawierającą dokładne wskazówki.

— — — — — — — — — — — — — — —

Proszę o przesłanie mi szczegółowych instrukcji w sprawie konkursu na opis wsi przodującej.

Nazwisko i imię . . . .

Dokładny adres . . . . , . . .

Zbiórka rolników

Zbiórka rolników z wszystkich gmin powiatu odbędzie się w lokalu Towarzystwa Rolniczego w Wysokiem-Mazowieckiem w dniu 7 czerwca o godz. 7 rano. W tym też dniu nastąpi wyjazd zebranych z personelem instruktorskim do wsi Mystki Rzym, Średnicy, Stawierej, Dąbrówki Kościelnej.

Wyjazd ma na celu zlustrowanie gospodarstw polowych, podwórzowych w powyższych wsiach. Po zlustrowaniu gospodarstw odbędzie się dyskusja na temat dodatnich i ujemnych stron gospodarowania. Rolnicy młodzi i starsi proszeni są o stawiennictwo, w szczególności porządany jest udział rolników z północnych gmin powiatu. Lokomocja na rowerach lub na wozach. Należy zaopatrzyć się na ten dzień w suchą żywność:

Zjazd delegatów Kółek Rolniczych.

Walny doroczny zjazd delegatów Kółek Rolniczych i instytucyj zrzesz. w Towarzystwie Rolniczym odbędzie się w dniu 15-go czerwca 1939 r. o godz. 9-tej rano w Wysokiem Mazowieckiem w remizie straży ogniowej.

Zjazd poprzedzony będzie wspólnym nabożeństwem w kościele parafialnym. Kółka Rolnicze i spółdzielnie, które do dnia zjazdu nie wykupią legitymacyj członkowskich, nie będą mogły według statutu Towarzystwa mieć prawa głosowania na zjeździe. Niezależnie od powyższego każde Kółko

Rolnicze do terminu walnego zjazdu rocznego zobowiązane wykonać uchwałę zeszłorocznego zjazdu delegatów i wykupić najmniej jeden udział członkowski Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Wysokiem-Mazowieckiem. Uchwała delegatów Kółek Rolniczych na zjeździe zeszłorocznym wyraźnie opiewa, Kółko Rolnicze które nie zostanie członkiem Spółdzielni Rolniczo Handlowej może być zawieszone w czynnościach swoich przez Zarząd Towarzystwa.

Wycieczka krajoznawcza

Towarzystwo Rolnicze organizuje wycieczkę krajoznawczo-gospodarczą po Polsce. Wycieczka odbędzie się w terminie od 24 czerwca do 2 lipca b. r. Wycieczka przebędzie trasę: Warszawa—Radom—Kraków—Katowice—Dąbrowa—Częstochowa—Piotrków—Warszawa.

Szlak podróży tej obfituje w zabytki historyczne i w ciekawe obiekty rolnicze. W Krakowie staniemy u Budowniczego Polski ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na szlaku tym leży Częstochowa z jej Jasną Górą, tam też zatrzymamy się. Koszt podróży od miejsca wyjazdu (Łapy, Racibory, Szepietowo, Kity, Czyżew) i z powrotem wynosi siedemnaście złotych od członków i po 19 zł. od niezrzeszonych. Całkowitą należność za podróż należy wnosić do Kasy Towarzystwa w terminie do dnia 15-go czerwca b.r. Wpłacający należność za podróż obowiązany jest złożyć zaświadczenie od sołtysa lub wójta, że pochodzi ze wsi.

Wycieczka rolnicza

Towarzystwo Rolnicze organizuje w dniu 9 lipca b. r. wycieczkę rolniczą do Małego Płocka i Kisielnicy autobusem. Wycieczka ma na celu zwiedzenie zakładów rolniczych, doświadczalnych. Wyjazd z Wysokiego-Mazowieckiego nastąpi o godz. 6 rano. Powrót w tym samym dniu wieczorem. Wpłaty na podróż w wysokości zł. 5 od osoby należy wnosić do Kasy Towarzystwa w terminie nieprzekraczalnym do dnia 1-go lipca br.

Zwalczanie chorób drobiu

W sprawie zwalczania z urzędu zaraźliwych chorób drobiu, Ministerstwo Rolnictwa wyjaśnia, że w myśl postanowień art. 2, 4 i 20 Rozporządzenia Prezydenta R.P. z dnia 22 sierpnia 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (D. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) zmienionego ustawą z dnia 25 lutego 1932 roku (D.U.R.P. Nr. 26, poz. 229), zwalczaniu z urzędu podlegają cholera drobiu i pomór kur. Nadto, jak wiadomo, w porozumieniu z Izbami Rolniczymi prowadzona jest akcja zwalczania białej biegunki piskląt.

Interwencja z urzędu powiatowego lekarza weterynaryjnego następuje, stosownie do postanowień art. 23 wyżej wym. Rozp. P.R.P., w wyniku otrzymanego zgłoszenia, lub

na skutek zawiadomienia o zachorowaniu drobiu na jedną z wymienionych chorób zaraźliwych.

Powołując się na powyższe, należy koniecznie zgłaszać wypadki zachorowań drobiu w powiecie do przełożonego swej gromady: sołtysa, lub najbliższego posterunku P.P. albo też bezpośrednio do Starostwa u powiatowego lekarza weterynarii. Po otrzymaniu porady należy zastosować się ściśle do wskazówek lekarzy weterynarii.

Kredyt na zakładanie sadów

W uzupełnieniu art. „Akcja zasadzenia" „Wyboru powiatu" Nr. 5 podajemy że lokalne instytucje kredytowe na terenie rolniczym, jak Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Kasy Spółdzielcze i Komunalne Kasy Oszczędności przystąpiły już do corocznej akcji rozprowadzania wśród rolników kredytu na zakup drzewek owocowych. Kredyt ten pochodzi z funduszów Banku Rolnego.

Kredyt na zakup drzewek nie jest udzielany w gotówce, a wyłącznie w towarze. Instytucja udzielająca pożyczki poleca szkółce drzew owocowych dostarczyć klientowi odpowiednią ilość drzewek, ściągając w przyszłości od rolnika przypadające raty. Kredyt ten obejmuje: cenę nabytych drzewek, koszt ich przewozu do sadu rolnika i po 20 gr od drzewka na koszty sadzenia.

Z kredytu mogą korzystać rolnicy zakładający sad na obszarze co najmniej pół hektara. Termin kredytu jest 4-letni, przy spłacie w 6-ciu ratach półrocznych. Pierwsza rata płatna jest w 18 miesięcy po zaciągnięciu pożyczki.

Wzywania płatników podatkowych

Gminy mają prawo wzywania osobiście płatników podatkowych. Wynikła kwestja co do obowiązku osobistego stawiennictwa płatników podatkowych w urzędach gminnych i zarządach miejskich dla złożenia wyjaśnień do wymiaru podatków komunalnych. Władze nadzorcze wyjaśniły, iż prawo takie przysługuje gminom na podstawie przepisów o postępowaniu administracyjnem. W razie niestawiennictwa na wezwanie wydziałów finansowych gmin, mogą być nakładane grzywny pieniężne, a nadto stosowane przymusowe doprowadzenie przez policję.

Walne zebranie Okr. Mleczarni Spółdz. w Jeżewie

Walne zebranie Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Jeżewie, gm. Stelmachowo, wykazało że Mleczarnia choć jest placówką nową, egzystującą drugi rok wykazała dużeżywotności dzięki sumiennej i uczciwej pracy Zarządu. W pierwszym roku mleczarnia wypłaciła z górą pięćdziesiąt tysięcy złotych za dostarczone mleko i zdobyła około 200 członków. Walne zebranie powierzyło dalszą pracę staremu Zarządowi, mleczarni w osobach: PP. Piętka Tadeusza, Jarockiego i Kuleszy.

Walne roczne zebranie Spółdzielczej Mleczarni w Jabłonce Kościelnej

Walne roczne zebranie Spółdzielni Mleczarskiej w Jabłonce Kościelnej odbyło się w nastroju bardzo dobrym. Mleczarnia, mimo ciężkich warunków gospodarczych, w 1938 (pryszczyca) nie wykazała spadku w dostawie mleka i jest pierwszą a jedyną placówką w Powiecie, która najpraktyczniej rozwiązała zagadnienie zbytu jaj, zawdzięczając to zrozumieniu i energii pp. J. Łozińskiego prezesa mleczarni i Błaszczyka kierownika mleczarni.

Obrót jajczarski w Jabłonce za rok sprawozdawczy waha się w granicach dwudziestu tysięcy zł. Warto i innym mleczarniom i spółdzielniom spożywców poznać metody organizacji i zbytu jaj w Jabłonce Kościelnej.

Pomoc przy udławieniu bydła

Pomoc przy udławieniu bydła wykonywać winien sam właściciel.

PIERWSZY SPOSÓB: Głowę krowy umocnić i próbować kilkakrotnie palcami przesunąć ciało obce ku jamie gębowej i wypchnąć nazewnątrz, co się często udaje.

DRUGI SPOSÓB: Gdy sposób pierwszy zawiedzie, wówczas jedna osoba zakłada do jamy gębowej krowy rozwieracz, język krowy wydostaje i przytrzymuje najlepiej kawałkiem płótna. Druga osoba wprowadza rękę do jamy gębowej krowy głęboko i próbuje ciało obce wydostać ręką, podczas gdy jednocześnie trzecia osoba ciało obce palcami przesuwa jak najdalej ku jamie gębowej, by zbliżyć ciało obce do ręki drugiej osoby. Ten sposób jest niebezpieczny. Druga osoba może uszkodzić jamę gębową krowy jak również może pokaleczyć sobie rękę.

TRZECI SPOSÓB: Wkroplić do jamy gębowej kilka kropel oliwy, wprowadzić sondę i przez bardzo lekkie popychanie sondą można ciało obce przepchnąć do żołądka. Nie należy ciała obcego siłą, przepychać gdyż przebijemy wtedy z łatwością przełyk i zwierzę musi być natychmiast dorżnięte.

CZWARTY SPOSÓB: Ten sposób jest najbardziej pewny i zalecany. Przebić troakarem krowę. Pozostawić rurkę troakara w żołądku krowy aż ciało obce rozmięknie i samo przejdzie po pewnym czasie do żołądka krowy.

Nowy Zarząd P.C.K. w Wys. Mazowiecku.

Skład nowego zarządu przestawia się następująco: 1) prezes—mgr. Dziakowicz Franciszek wicestarosta, 2) I wiceprezes — inspektor Hartwig B., 3) II wiceprezes — burmistrz A. Zieliński, 4) sekretarz — p. Boczkowski, 5) skarbnik — p. Żakowski Józef 6) członkowie zarządu —dr. St. Majewski i p. Cz. Kulągowski.

Jubileuszowy Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża
od 1.VI. — 10.VI.1939 r.

W poprzednim (5) numerze „Głosu Powiatu" podaliśmy główne zadania i cele organizacji Polskiego Czerwonego Krzyża. Dlatego też:

OBYWATELU! Przeczytaj uważnie raz jeszcze artykuł w 5-ym numerze „Głosu" p.t. „Polski Czerwony Krzyż". Zastanów się uważnie nad tymi zadaniami i celami, które Polski Czerwony Krzyż realizuje.

Zrozum, że organizacja P.C K. ma na celu tylko i wyłącznie Twe dobro na wypadek nieszczęścia.

Poprzyj tę organizację w Twoim własnym interesie ! ! !

W tygodniu P. C. K. zapisz się na członka w najbliższym kole. Nie szczędź też ofiar, pamiętając, że P. C. K. zawsze przyjdzie Ci z pomocą.

Dzień 4 czerwca b.r. w Wysokiem-Mazowieckiem odbędzie się wielki pokaz ratowniczo-sanitarny, który każdy obywatel powiatu obejrzeć powinien.

Dnia 8 czerwa b.r. również w Wysokiem-Mazowieckiem zorganizowana będzie zabawa ludowa na placu sportowym.

Obywatelu, w jednej i w drugiej imprezie weź udział!

Z działalności P.K.S. w Wys.-Mazowieckiem

Czem jest działalność sportowa w szeregach policji? — Jest to sprawa powszechnie dziś znana. Zdrowie, większa zdolność do pracy, energia, jaśniejszy pogląd na życie, oraz własne zadowolenie — są to korzyści, które zyskuje każdy nasz policjant z osobistego i zespołowego uprawiania ćwiczeń cielesnych, z używania powietrza, słońca i wody, co wszystko razem wzięte stanowi zbiór środków działających, jakimi rozporządza wychowanie wśród granatowej armii.

Idąc po linii tych wskazań, pracuje istniejący w Wys-Mazowieckiem Policyjny Klub Sportowy, który w roku 1938/39 dbając o podniesienie tężyzny fizycznej wśród swoich członków i miejscowego społeczeństwa w dniu 15. V. 1938 r. zorganizował zawody kolarskie na dystansie 52 klm., na trasie Wys.-Mazow. — Łupianka — Wys.-Mazow. W zawodach tych brało udział ośmiu policjantów. Pierwsze miejsce zajął post. Kowalczyk Jan z Posterunku P.P. w Łapach.

W tymże dniu odbyły się zawody strzeleckie z broni małokalibrowej, o mistrzowstwo policji pow. Wys.-Mazow. W zawodach brało udział dziesięciu strzelców wyeliminowanych na zawodach wewnętrznych, przeprowadzonych na każdym posterunku. Pierwsze miejsce zdobył post. Paczyński Leopold, instruktor wychowania fizycznego przy Komendzie Powiatowej P. P. w Wys.-Mazowieckiem, drugie Komendant Powiatowy P.P. Kom. Worotyński Adam, trzecie post. Majda Henryk z Posterunku P. P. w Poświętnem.

W dniu 22.V.1938 r. zawodnik z sekcji Kolarskiej P. K. S. post. Kowalczyk Jan z Posterunku P. P. w Łapach, startował na zawodach Kolarskich z organizowanych przez Komendę Wojewódzką P.P. w Białymstoku na dystansie 90 km. zdobywając piąte miejsce na 45 zawodników.

W dniach 6 i 7. VI. 1938 r. członkowie P. K. S. brali udział w II-gich Międzyklubowych Zawodach Strzeleckich o mistrzostwo pow. Wys.-Mazow. W zawodach więło udział 11-ście zaspołów, w tym dwa zespoły policyjne. Zespoły policyjne drużynowo zdobyły mistrzostwo i wicemistrzostwo powiatu na rok 1938/39. W klasyfikacji indywidualnej, mistrzostwo powiatu zdobył przod. sł. śl. Rejewski Edmund, zaś wicemistrzostwo post. Paczyński Leopold, obaj z Komendy P.P. w Wys.-Mazowieckiem.

W miesiącach letnich sekcja piłki nożnej P.K.S. rozegrała dziewięć meczów z sąsiedniemi klubami. Z tego pięć meczów wyjazdowych, zaś cztery w Wys.-Mazowieckiem. Policja wygrała 5 meczów, trzy mecze przegrała jeden zremisowała.

Zorganizowano zawody Wieloboju Policyjnego, który składa się: z biegu na 200 mtr. z przeszkodami i ze strzelaniem, 1) z broni krótkiej, 2) rzutu granatem, 3) strzelaniem z broni krótkiej, 4) pływaniem na 100 mtr. 5) oraz biegu Kolarskiego na 20 klm., względnie marszu na 10 klm. — Pierwsze miejsce zdobył post. Paczyński Leopold z Komendy Powiatowej P.P. w Wys.-Mazowieckiem, drugie post. Marciniak Leon z Posterunku P. P. w Tykocinie, a trzecie post. Kudrzycki Eugeniusz z posterunku P.P. w Piekutach.

W dniu 22.II.1939 r. rozpoczął się w Wys.-Mazowieckiem, 10-dniowy Kurs Narciarstwa nizinnego dla członków P.K.S. w których wzięło udział dziewięciu policjantów z powiatu. Kurs ten jednak z powodu braku warunków śnieżnych po 7-miu dniach został przerwany. Policyjny Kurs Narciarski wzbudził wśród miejscowej ludności, która do tej pory z narciarstwem się nie stykała, duże zainteresowanie.

Jak widać z powyższego zestawienia, zaledwie jeden rok tak, sumiennej pracy, zdołał wysunąć P. K. S. na czołowe miejsce życia sportowego pow. Wys.-Mazowieckiego, a dalsza owocna praca przyczyni się bez wątpienia nie tylko do utrzymania przodującego miejsca, lecz pobudzi szerszą rzeszę społeczeństwa do uprawiania sportu, a inne kluby do rywalizacji.

Wszak każdy nowy wysiłek, każdy sukces na polu sportowym, to cegiełka dołożona do podniesienia tężyzny fizycznej Narodów, a ogólne zadowolenie dla zawodników, ich przełożonych i społeczeństwa.

Zjazd powiatowy Kół Gospodyń Wiejskich

Koło Rolnicze we wsiach Wojny, Szuby, gminy Klukowo i Łupianka Stara, gm. Kowalewszczyzna zgłosiły się

do Towarzystwa Rolniczego z prośbą o zorganizowanie Kół Gospodyń Wiejskich w powyższych wsiach na żądanie i życzenie gospodyń tamtejszych.

Inicjatywa ta stwierdza, że we wsiach powyższych znajduje się zespół kobiet uspołecznionych, świadomych swych obowiązków obywatelskich, które chcą się zorganizować i wspólnie pracować z mężami zorganizowanymi w Kółkach Rolniczych stanąć do obowiązków i przygotowywać się z należytą powagą, sumiennością i zapałem czy to w dziedzinie obrony narodowej, gospodarczej, opieki nad dzieckiem lub innej. Za przykładem tych wsi należy, aby poszły wszystkie Kółka Rolnicze i organizowały kobiety — rolniczki we własnych organizacjach rolniczych—Kołach Gospodyń Wiejskich, bo nie można pozwolić na to, aby Kobiety stały po za nawiasem życia gospodarczego. W powiecie często daje się słyszeć głosy fałszywe, że kobiety obawiają się organizować ze względu na to, że są poruszane przez inspektorki sprawy religijne i że tym się drażni uczucia religijne. Wieści podobne mogą tylko rozsiewać ludzie o złej woli, którzy zadań organizacji kobiecych rolniczych nie znają i którym zależy na utrzymaniu na wsi ciemnoty wśród kobiet.

Powiatowy Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich odbędzie się w Wysokiem-Mazowieckiem w dniu 12-go czerwca o godzinie 9-ej w Sali Remizy Strażackiej.

Wolne posady

Nr. 141. Do zakładów przemysłowych w Warszawie potrzebni traserzy i wiertacz. Wynagrodzenie, zależnie od kwalifikacji od 1 zł. 05 gr. za godzinę. Przyjęte zostaną tylko siły pierwszorzędne. Oferty z życiorysem i podpisami świadectw przesyłać należy do Woj. Biura F. P. na m. st. Warszawę — Referat Pracy, ul. Chłodna 1.

Nr. 142. Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu zgłosiła zapotrzebowanie na hutników-majstrów dmuchaczy niepodległościowców, wzgl. inwalidów wojennych. Płaca w/g ogólnopolskiej umowy obowiązującej w hutnictwie. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw należy kierować do Wydziału Powiatowego w Gostyniu (woj. poznańskie).

Nr. 143. Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu zgłosiła zapotrzebowanie na hutników — pomocników dmuchaczy — niepodległościowców, wzgl. inwalidów wojennych. Płaca w/g ogólnopolskiej umowy obowiązującej w hutnictwie. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw z pracy należy kierować do Wydziału Powiatowego w Gostyniu (woj. poznańskie).

Nr. 144. Zgłoszono wolne miejsca pracy dla 10 rymarzy—szyjaczy (do szycia sprzętu skórzanego siodła i t. p.) do firmy w Piotrkowie. Warunki wg. umowy, czas pracy kilka miesięcy, przyjazd na koszt własny. Oferty wraz z odpisami świadectw należy kierować do Ekspozytury Woj. Biura F.P. w Piotrkowie Tryb. ul. Jerozolimska 2.

Nr. 150. Do fabryki wyrobów elektrotechnicznych potrzebny ślusarz narzędziowy, wzgl. konstrukcyjny, uczestnik walk o niepodległość R.P. Wynagrodzenie wg. taryfy. Praca stała. Oferty wraz odpisami świadectw kierować do Ekspozytury Wojew. Biura F.P. w Tczewie.

Nr. 151. Do fabryki wyrobów elektrotechnicznych popotrzebny tokarz z dłuższą praktyką, uczestnik walk o niepodległość. Praca stała. Wynagrodzenie wg. taryfy. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować do Ekspozytury Woj. Biura F. P. w Tczewie.

Bojkot „Persilu"

Zarząd Koła Kupców Winno-Kolonialnych przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Warszawie na zebraniu w dniu 18 bm., po zapoznaniu się z treścią oburzającej napaści na Polskę, umieszczonej w prospekcie przez firmę Henckel i S-ka, zwrócił się do swoich członków, by bezwzględnie usunęli ze swoich sklepów wszystkie wyroby tej firmy, jak: „Persil", „Ata", „Henko", „Imi", „Sil" i nie kupowali więcej tych artykułów.

Z POCZYNAŃ URZĘDOWYCH

Ulgi przejazdowe w przedsiębiorstwach zarobkowego przewozu

Pan Wojewoda Białostocki wydał wszystkim koncesjonariuszom zarobkowego przewozu osób (autobusom i t. p.) następujące zarządzenie w sprawie stosowania ulg przejazdowych: obowiązujące od dn. 1.V.1939 roku:

1) bezpłatny przewóz funkcjonariuszy policji państwowej i żandarmerii w mundurach, w liczbie jednego lub dwóch na dany kurs. To samo dotyczy służby drogowej właściwej dla danego odcinka, choćby nieumundurowanej;

2) ulga dla dzieci do lat 10 ciu w wysokości połowy ceny biletu według normy maksymalnej zatwierdzonej dla przedsiębiorstwa. Osoba opłacająca bilet zabrać może ze sobą bezpłatnie jedno dziecko niżej lat 4-ch, jeżeli nie żąda się dla niego osobistego miejsca;

3) ulga dla młodzieży szkolnej i studentów w wieku do lat 30-tu w postaci miesięcznego biletu szkolnego. Cena tych biletów może być równa cenie 30-tu biletów normalnych (dla dorosłych) na przejazdy pojedyńcze w jedną stronę, obliczonej według maksymalnej taryfy, zatwierdzonej dla firmy;

4) ulgi na przejazdy pojedyńcze dla młodzieży szkolnej i studentów w wieku do lat 30-tu, okazujących legitymacje, upoważniające do ulg na kolejach państwowych w wysokości 25% od maksymalnych cen przejazdu;

5) bilety miesięczne dla wszystkich, lecz tylko w przypadku gdy linia ma charakter wybitnie podmiejski t.j. łączy miasto z osadami podmiejskimi. Cena tych biletów może być równa cenie 40-tu biletów normalnych (dla dorosłych) na przejazdy pojedyńcze według zatwierdzonej taryfy maksymalnej;

6) ulgi abonamentowe w wysokości 25% cen taryfowych tylko przy co najmniej 100 przejazdach, wykorzystanych imiennie;

7) ulgi grupowe mogą być udzielane tylko w formie wynajmu całego pojazdu z zastosowaniem zniżki 25% od ceny wszystkich miejsc, obliczonych według stawek maksymalnych.

Poza w. w. ulgami nie jest firma obowiązana udzielać jakichkolwiek ulg, jak to: urzędniczych, wojskowych, samorządowych, dla osób odznaczonych, dla kursistów, dla członków organizacyj, związków, tudzież ulg ze względów socjalnych, dobroczynnych, świątecznych, weekendowych, powrotnych, sezonowych i t. p.

Kontrola gospodarki gminnej i gromadzkiej

Ponieważ szerszy ogół interesuje jak jest kontrolowane przez władze nadzorcze gospodarstwa gminne i gromadzkie, przeto podajemy poniżej wytyczne w tej sprawie, wydane ostatnio przez tut. starostę powiatowego — inspektorowi samorządowemu. W myśl tych wytycznych przy dokonywaniu kontroli gminy, insp. sam. dokładnie sprawdza:

I. Wykonanie zarządzeń poprzedniej lustracji.

II. Rewizja kasy, rachunkowości i budżetu: a) przechowanie gotówki, b) ubezpieczenie kasy, c) klucze, d) księga kasowa, e) depozyty, f) rachunkowość, g) gospodarka budżetowa (w tym księga inwentarzowa, kontrola podatków i zaległości, wnioski egzekucyjne i sumy przechodnie oraz tp.), h) przedsiębiorstwa własne, majątek, zadłużenie.

III. Działalność organów gminy: a) rada gminna (czy raz na kwartał odbywa posiedzenia i jakie, b) komisje: (rewizyjna, budowlano-sanit., drogowa, przeciwpożarowa, opieki społecznej), c) zarząd gminy (sprawność działania, porządek wewnętrzny, d) organizacja urzędu (sposób załatwiania stron), e) sprawy personalne (czy teczki personalne kompletne) f) biurowość (systematyczność, planowość, planowość i mechanizacja) g) kronika gminna (czy bieżąco prowadzona), h) stopień zainteresowania wójta sprawami społecznymi (L.O.P.P., P.W. i W.F. i t.d.)

IV. Sprawy poruczone: a) wygląd zewnętrzny (porządkowo-sanitarny osad i działanie zarządu gminy), b) ewidencja ludności i akta stanu cywilnego (spec. sprawy meldunkowe i cudzoziemców), c) wojsko (rejestry poborowych i ewidencja koni), d) sądowe, karne i bezpieczeństwa publicznego, e) budowlane (w tym postęp rozbudowy studnie, łaźnie itp).

f) przemysłowo-handlowe (czy cenniki są na wystawach, czy wystawy staranne i t. p.), g) statystyka.

V. Drogi — szarwark, budowa, konserwacja, spółki drogowe — bruki, chodniki: a) ekwiwalent za nieodrobiony szarwark (na co wydatkowana jest ściągnięta gotówka), b) czy pp. wójci interesują się sprawą zabrukowania dojazdów z dróg gruntowych na szosy, skasowania rynsztoków poprzecznych na drogach niebezpiecznych dla jazdy samochodowej oraz uporządkowania wybudowanych bruków (regulacja poboczy, rowów, burt).

VI. Opieka społeczna, działanie opiekuna społecznego, stopień zainteresowania się wójta bezrobotnymi i dziećmi. Bezrobocie i reakcja na to zarządu gminy.

VII. Zdrowie publiczne (regulowanie kosztów leczenia obcych i powiatowych).

VIII. Szkolnictwo i oświata (przekazywanie kwot na Zw. Międzykomunalny).

IX. Bezpieczeństwo publiczne, areszt, pożarnictwo — wysokość zainkasowanych i przekazanych sum na straże (wycier kominów, opłaty zastępcze), oświetlenie ulic.

X. Opieka nad rolnictwem. Rozwój Kółek Rolniczych, Kół Gospodyń wiejskich i t. p.

XI. Weterynaria.

XII. Gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa. (Jak prosperuje, jaka jest płatność rat przez pożyczkobiorców).

XIII. Zebrania sołtysów (księga protokółów zebrań i rewizji).

XIV. Gromady (kiedy i jakie były lustracje wójta. Praca sołtysa i księga posiedzeń rad gromadzkich).

KRONIKA

Rada gminna gminy Szepietowo w dniu 1 maja r.b. na wniosek sekretarza gminy jednogłośnie postanowiła zakupić z funduszów gminnych 1 obligację Poż. Obr. Przec. za zł. 1000 (jeden tysiąc) z przeznaczeniem na F. O. N., oraz na wniosek radnego Władysława Średnickiego postanowiono aby każdy radny gminny zakupił 1 bon P. O. P.

Zaś w dniu 3. V. r. b. sołtysi gromad w ilości 60 na odprawie jednogłośnie postanowili zrzec się całorocznych poborów swoich w kwocie 1268 zł. przewidzianych w budżecie gminnym w roku 1939/40 upoważniając wójta do zakupienia obligacyj i bonów za całą sumę, ofiarowując jednocześnie wszystko na F. O. N.

Sołtysi gminy Dmochy-Glinki w Czyżewie idąc za radą Budziszewskiego Józefa, sołtysa wsi Rosochate-Kościelne, jednogłośnie uchwalili w dniu 7 z. m. ofiarować swe roczne pobory w kwocie 300 zł. na zakupienie obligacji Pożyczki Przeciwlotniczej, a następnie zakupione obligacje przekazać do dyspozycji Pana Marszałka Polski, Śmigłego-Rydza na Fundusz Obrony Narodowej.

Dzień 3 Maja b. r. jako Święto Narodowe, był obchodzony w powiecie wysoko-mazowieckim niezmiernie uroczyście, a mianowicie:

a) **W Wysokim-Mazowieckiem** o godz. 10 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele przez ks. dr. Grunwalda, w którym wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz z p. Starostą na czele, organizacje społeczne, oraz licznie zgromadzona ludność.

Po nabożeństwie odbyła się na rynku defilada oddziałów P. W. i W. F., oraz innych organizacyj społecznych. którą przyjął p. Starosta Sulatycki.



Przegląd oddziałów P. W. i W. F. oraz organizacji — przez starostę pow. P. Sulatyckiego w towarzystwie kmdt. P. W. por. Bulskiego. Na pierwszym planie wzorowa postawa naszych strzelców—chluba powiatowej młodzieży.

W tymże dniu o godz. 16,20 odbył się bieg narodowy na przełaj na trasie 5 km, przy udziale 19 zawodników.

Wyniki biegu przedstawiaja się następująco:

1) Tomaszewski Bolesław K. P. W. Łapy — czas 18 min. 20 sek.. 2) Zawistowski Jan Gimn. Kup. Wysokie-Maz. — czas 18 min. 20 sek., 3) Puchacz Kazimierz Zw. Strzel. Kuczyn—czas 18 min. 20 sek., 5) Szabłowski Zbigniew—Polic. Klub Sport. Wysokie-Maz.—czas 18 min. 26 sek.

b) **W Łapach** o godz. 9 rano w szkołach powszechnych odbyły się uroczyste akademie dla dzieci szkolnych. O godz. 11 w miejscowym kościele zostało odprawione nabożeństwo przez ks. Bagińskiego.

W nabożeństwie tym wzięły udział wszystkie organizacje społeczne i liczna ludność. Do zebranych wygłosił w duchu patriotycznym kazanie ks. Lewczyk. wzywając wszystkich do ofiar i gotowości obrony Ojczyzny w razie potrzeby.

O godz. 15-ej odbył się bieg narodowy na przełaj, w którym wzięło udział około 20 zawodników.

W godzinach 17,15—20 w sali kina P. K. P. odbyła się uroczysta akademia. Słowo wstępne wygłosił burmistrz m. Łap p. Ciborowski, po czym ks. Rakowski wygłosił odczyt o Konstytucji 3-go Maja.

c) **W Czyżewie** o godz. 10 rano zostało odprawione nabożeństwo w miejscowym kościele przez ks. Wiśniewskiego, w którym wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje, dzieci szkolne, oraz ludność.

Po nabożeństwie udano się na plac szkolny, gdzie odbyły się śpiewy, deklamacje i pokazy sportowe.

d) **W Sokołach** Zarząd Miejski w porozumieniu z miejscowymi organizacjami urządził propagandę Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Po przemówieniu zebrana ludność z orkiestrą i transparentami, nawołującymi do subskrypcji, przemaszerowała przez ulice, wznosząc okrzyki na cześć Pana Prezydenta i Pana Marszałką Śmigłego-Rydza.

Dzień 12 maja. W dniu 12 maja 1939 r., jako w 4-tą rocznicę zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyły się w Wysokiem-Mazowieckiem dla uczczenia Jego pamięci następujące uroczystości: o godzinie 10 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne, w którym wzięli udział przedstawiciele władz z p. Starostą na czele, miejscowe organizacje ze sztandarami, młodzież szkolna, oraz tłumnie zebrana ludność.

O godz. 20.40 zebrały się na rynku przed pomnikiem Niepodległości organizacje ze sztandarami, przedstawiciele władz i urzędów, młodzież szkolna, oraz licznie zebrana ludność, gdzie od godz. 20.45 do 20.48 przez 3 minutową ciszę uczczono pamięć Wielkiego Wodza Narodu. Po tym zostały odczytane myśli Marszałka Piłsudskiego, a uczennica gimnazjum kupieckiego zadeklamowała wiersz o Marszałku Piłsudskim. Na zakończenie chór gimnazjum nader podniośle odśpiewał pieśń: „To nie prawda, że Ciebie już nie ma".

Podobnie w Łapach o godz. 9 rano zostało odprawione w miejscowym kościele uroczyste nabożeństwo żałobne. w którym wzięły udział organizacje, szkoły, oraz miejscowe społeczeństwo. Następnie o godz. 18.45 w sali kina K. P. W. odbyła się akademia żałobna. Po akademii udali się zebrani na plac przed dworcem kolejowym, gdzie przy zapalonym ognisku od godz. 20,45 do godz. 20,48 zapanowała 3 minutowa cisza. Po tym zostały odczytane myśli Marszałka Piłsudskiego. Hymnem Narodowym, odegranym przez orkiestrę K.P.W. została zakończona uroczystość.

W pozostałych miejscowościach powiatu odbyły się również te uroczystości w duchu wysoce patriotycznym i konsolidacji naszych sił. bez względu na zabarwienie polityczne czy społeczne.

We wsi Kuczyn, gm. Klukowo odbyło się dnia 4 maja b. r. zebranie sołtysów z terenu całej gminy Klukowo. Na zebraniu był obecny p. Starosta Sulatycki i Inspektor Szkolny p. Hartwig. Po przybyciu do Kuczyna Pan Starosta przyjął raport od Wójta Gminy Klukowo, prezesa Oddziału Związku Rezerwistów p. Krüegera, Komendanta Związku Strzeleckiego, Straży Pożarnej i Hufca Szkolnego, po czym rozpoczęło się właściwe zebranie sołtysów, na którym każdy sołtys wywołany przez Pana Starostę składał sprawozdanie z działalności swych gromad. W sprawozdaniach wyróżnili się pracą samorządową i społeczną następujący sołtysi: Bronisław Jóźwiak z Kapłani, Franciszek Uszyński z Uszy-Wielkiej, Mateusz Tenderenda z Kozarzy, Michał Krawczyk z Gródka, Franciszek Szcześniak z Trojanowa, Henryk Łapłan z Lubowicza-Wielkiego, Aleksander Walczuk z Wyszonek-Wypych, Antoni Wyszyński z Warel-Starych, Bronisław Andrejczuk z Wojny-Szuby i Adam Heromiejczuk z Kuczyna.

Po skończonym zebraniu sołtysów Pan Starosta przyjął interesantów, poczym defiladę Oddziału Związku Rezerwistów. Tu należy podkreślić, że życie organizacyjne na terenie gminy Klukowo pięknie się rozwija dzięki przedsiębiorczości p. Krüegera.

Walne zebranie roczne członków Spółdzielni Rolniczo-Handlowej odbyło się w dniu 13-go Maja b.r. w Domu Katolickim w Wysokiem-Mazowieckiem. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele pokrewnych organizacyj w charakterze gości. Zebranie zaszczycili swoją obecnością p.p. Starosta Powiatowy Sulatycki i poseł Stanisław Mystkowski.

Pan Starosta przez dłuższy czas uważnie przysłuchiwał się sprawozdaniom ogólnym i finansowym Spółdzielni, poczym zabrał głos, dziękując za zrozumienie i obywatelskie stanowisko władz spółdzielni, które na apel Komisarza Pożyczki Przeciwlotniczej—pierwsze zadeklarowały większą sumę na Fundusz Obrony Narodowej (2000 zł.) w go-

tówce i 6000 zł. na pożyczkę przeciwlotniczą. Pozatym Pan Starosta zobrazował doniosłe znaczenie gospodarcze spółdzielni tak w życiu społecznym jak i państwowym oraz apelował do rolników zebranych na sali, aby w zrozumieniu tej idei więcej zapisywali się na członków Spółdzielni, aby tym samym Spółdzielnia i ruch rolniczy spółdzielczy odegrał w powiecie dominujące stanowisko w życiu gospodarczym powiatu. W końcu Pan Starosta życząc owocnych obrad stwierdził, że dla spraw rozwoju spółdzielczości w powiecie zawsze szczerze w miarę możliwości i sił staje do dyspozycji. Obrady toczyły się poważnie i rzeczowo. W wyniku wyborów do Rady Nadzorczej weszli: Jan Bieńkowski, Wiktor Grodzki, Bolesław Bagiński.

Zebranie przedwyborcze Chrześcijańsko-Narodowo-Gospodarczego Komitetu Wyborczego odbyło się w dniu 13 maja b.r. w remizie Straży Pożarnej, na które przybył również senator Michał Łazarski.

Po zagajeniu zebrania i powitaniu gości przez pełnomocnika listy wyborczej Chrześcijańsko-Narodowo-Gospodarczej p. K. Misiaka, zabrał głos p. senator Łazarski. Najpierw omówił obecną sytuację polityczną, jaka się wytworzyła na arenie międzynarodowej i zobrazował pokojową, ale silną i stanowczą postawę Polski w tej rozgrywce dziejowej. Następnie wezwał wszystkich zebranych do skonsolidowania się i zjednoczenia narodowego przy wyborach do Rady Miejskiej w Wysokiem-Mazowieckiem w dniu 14 maja b.r., gdyż w dobie obecnej nie ma czasu na walki partyjne. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Pana Marszałka Śmigłego-Rydza. Na zakończenie odśpiewano Rotę Konopnickiej.

Zmiany na stanowiskach w urzędach. Na miejsce inż. A. Kuncego, kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Wysokiem-Mazowieckiem, przeniesionego do Stołpców — mianowany został Inż. Jarosław Kukliński z Wierzbnika, który objął urzędowanie w dniu 10 maja 1939 r.

Najmniejsi obywatele na Fundusz Obrony Narodowej. Dzieci w wieku szkolnym urządziły 30 b.m. we wsi Krasowo-Częstki, gm. Piekuty przedstawienie gdzie same bez niczyjej pomocy odegrały sztuczkę p. t. „Wiosna". Uzyskany dochód w kwocie 8.00 zł. następnego dnia organizatorki tego przedstawienia 10-cio letnie dziewczynki Danusia Kalinowska i Stasia Markowska przekazały do Zarządu Gminnego i bez niczej inicjatywy same ofiarowały osiągnięty dochód na Fundusz Obrony Narodowej.

Rada Gminna gminy Piekuty na F.O.N. Na posiedzeniu w dniu 2 maja r. b. postanowiła z funduszów gminnych zakupić obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w sumie 500.— zł. i następnie przekazać je F. O. Narodowej.

Wybory wójta gminy. W miejsce zmarłego wójta gminy Piekuty ś. p. Kamieńskiego Franciszka, Rada Gminna dokonała wyboru w dniu 2 maja rb. nowego wójta gminy w osobie p. Olędzkiego Stanisława z Wierzbowizny.

Powołanie do życia Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej. Rada Gminna gminy Piekuty na posiedzeniu swoim w dniu 2-go maja r. b. postanowiła powołać do życia Gm. K. P. O. w Piekutach o kapitale zakładowym w sumie 5.000.00 zł. dokonywując wyboru członków Zarządu tworzącej się Kasy w osobach: Sasinowskiego Romualda na prezesa oraz Przeździeckiego Władysława, Sadkowskiego Kazimierza Jankowskiego Juliana s. Wład. i Dworakowskiego Józefa na członków. Powstającej placówce kredytowo-gospodarczej, tak potrzebnej dla drobnego rolnictwa należy życzyć pomyślnego rozwoju.

Zebranie w sprawie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. W Czyżewie odbyło się w dniu 16 b. m. zebranie w sprawie Pożyczki Przeciwlotniczej z udziałem posła Mystkowskiego, na którym jednocześnie poruszono problemy gospodarcze z terenu parlamentu, którymi zebrani żywo interesowali się i brali udział w dyskusji.

Wymowny przykład solidarności i uczciwości. Pan Stanisław Kalinowski ze wsi Wojny Szuby zgubił na targowicy w Wysokiem-Mazowieckiem pięćdziesiąt pięć zł. i dokumenty (legitymacja Kółka Rolniczego, kwity podatkowe i inne). Pieniądze i dokumenty znalazł P. Brzóska syn Józefa ze wsi Brzóski Brzezińskie. Pan Brzóska pocztówką zawiadomił p. Kalinowskiego o znalezieniu pieniędzy, prosząc o przyjazd po odebranie pieniędzy i dokumentów.

Walne zgromadzenie Kraj. Spółdzielni Spożywców w Łapach. W Łapach odbyło się walne zgromadzenie członków Krajowej Spółdzielni Spożywców dnia 23 b. m. Na tym zebraniu delegat Centrali z Warszawy, p. Krzywda, wygłosił referat na temat 20 lat pracy spółdzielczej kolejarzy. Następnie po odczytaniu sprawozdań z działalności spółdzielni za rok 1938/39 wybrano radę spółdzielczą.

Na placu „Ogniska" K. P. W. w Łapach odbyło się dnia 20 z. m. o godz. 18-ej uroczyste wręczenie 362 kolejarzom dyplomów ukończenia kursu wyszkolenia technicznego i wojskowego. W uroczystości tej wzięło udział ponad 500 kolejarzy, kompania K. P. W. ze sztandarem i orkiestrą. Dyplomy rozdali: prezes K. P. W, inż. Knaur i komendant okręgowy P. W. mjr. Rudolf. Następnie odbyła się defilada kompanii K.P.W., gdzie inż. Knaur wygłosił krótkie przemówienie o znaczeniu wyszkolenia techniczno-wojskowego dla Państwa. Na zakończenie wzniesiony został okrzyk na cześć Armii Polskiej, Pana Prezydenta i Pana Marszałka Śmigłego-Rydza.

Pożar we wsi Brok. Dnia 1.V. b.r. o godz. 19^{15} wybuchł pożar we wsi Brok wskutek uderzenia pioruna w zabudowania Chmielewskiego Aleksandra. Ogień przerzucił się na budynki gospodarcze Wojtkowskiego Bolesława i Maciuszki Stanisława. Pożar strawił budynki gospodarcze, narzędzia rolnicze, oraz zboże. Straty wynoszą ponad 8.000 złotych. W czasie akcji ratowniczej uległ wypadkowi Grzybowski Franciszek mieszkaniec Sokół. kalecząc sobie przy wynoszeniu sieczkarni prawą rękę. O godz. 22 został ugaszony pożar przez Ochotniczą Straż Pożarną w Wysokiem-Maz.

W Wyszonkach-Puchaczach, gm. Klukowo, w dniu 4. IV - 1939 r. zapalił się dach słomiany na domie Borek Emilii. Ogień strawił krokwy, częściowo sufit oraz bieliznę znajdującą się na strychu. Przyczyną pożaru było zapalenie się sadzy.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 4 z. m. w mieszkaniu Piekutowskiego Tomasza w Piekutach, na dziecku 3-letnim, pozostawionym bez opieki, zapaliła się sukienka od ognia w kuchni. Od silnego poparzenia dziecko natychmiast zmarło.

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w Łapach w dniu 5 maja rb. w Głównych Warsztatach P. K. P., w dziale parowozowym. Podczas wpychania do szafy parowozu, przeznaczonego do naprawy, został przyciśnięty w bramie szopy podkładem parowozu ślusarz Kryszyłowicz Jan, wskutek czego doznał zmiażdżenia klatki piersiowej. W kilka minut po wypadku zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Wypadek ten nastąpił wskutek zaniedbania ostrożności przez denata.

We wsi Zdrody-Nowe, gm. Poświętne powstał pożar w dniu 1.V-39 r. wskutek uderzenia pioruna od czego spłonął dom drewniany Fr. Roszkowskiego. Straty wynoszą około 2.000 złotych.

Poświęcenie szkolnego sztandaru w szkole im. Józefa Piłsudskiego w Łapach odbyło się dnia 18 maja br. w obecności miejscowych organizacyj, młodzieży szkolnej, władz i ludności miejscowej. Rodzicami chrzestnymi m. in. byli star. Sulatyccy. Uroczyste nabożeństwo odbyło się w kościele parafialnym, w czasie którego proboszcz parafii ks. Bagiński wygłosił jakżesz pogodne, nastrojowe a patriotyczne kazanie.

Uruchomienie źrebięciarni. W dniu 22 maja b. r. uruchomiona została źrebięciarnia na wynajętym terenie w maj. Szepietowo-Wawrzyńce. Źrebięciarnia zorganizowana przez Związek Hodowców Koni przy Towarzystwie Rolniczym z funduszów preliminowanych Wydziału Powiatowego i Białostockiej Izby Rolniczej. Do dnia uruchomienia źrebięciarni zgłoszono na wypas 25 źrebiąt. Doprowadzono na pastwi-

sko w dniu otwarcia 18 sztuk. W tym — 12 klaczek i 6 ogierków w wieku do dwóch lat,

Rolnicy zainteresowani w dobrym wychowie czołowego potomstwa po dobrych ogierach naocznie stwierdzili że teren jest dobry, pastwisko bardzo żyzne o dużej wolnej przestrzeni i wyrazili zadowolenie z tej racji. W dniu otwarcia źrebięciarni zwiedził teren Pan Starosta Powiatowy—P. Sulatycki i wyraził zadowolenie, że teren pod pastwisko został wybrany szczęśliwie. Kto życzy skorzystać z pastwiska jeszcze—niech prowadzi ogierki lub klaczki wprost do maj. Szepietowo, wpłacając w dniu oddania źrebaka na miejscu zł. 25. Opłata za cały czas do późnej jesieni wynosi zł. 50. Można wnosić opłaty również do Towarzystwa Rolniczego w Wysokiem-Mazowieckiem i tam otrzymać pozwolenie na doprowadzenie źrebaka na pastwisko.

Miejsca jest dosyć. Rolnicy korzystajcie z okazji.

„Tydzień Dni Morskich i Kolonjalnych" w Wysokiem-Mazowieckiem. W dniach od 24 czerwca do 2 lipca 1939 r. włącznie na terenie całej Polski jest organizowany „Tydzień Dni Morskich i Kolonialnych" poświęcony zagadnieniom polskiego morza i akcji kolonialnej. Obecna sytuacja polityczna wymaga od nas, abyśmy raz nareszcie przeorali mentalność polskiego społeczeństwa i sprawy potęgi Polski na Morzu wysunęli w hierarchii potrzeb na plan pierwszy. W ogólnym wyścigu pracy na rzecz dobra i potęgi Rzeczypospolitej Polski na odcinku pracy Ligi Morskiej i Kolonialnej powiat Wysoko-Mazowiecki wykazuje obecnie dość duże zrozumienie i zainteresowanie. Tydzień tegoroczny winien się stać wielką manifestacją społeczeństwa, rozumiejącego wartość i znaczenie posiadania morza i silnej floty wojennej. Niech więc wszyscy wezmą czynny udział w uroczystościach, organizowanych na terenie powiatu w dniach od 24. VI. do 2. VII i w miarę swoich możliwości poprą moralnie i materialnie akcję o tak doniosłym znaczeniu.

W uzupełnieniu wiadomości podanych w Głosie powiatu Nr 3 str. 33 nadmieniamy, że na terenie powiatu istnieje siedem Oddziałów L. M. K. (Sokoły, Tykocin, Krzyżewo, Łapy-miasto. Łapy P. K. P., Poświętne i Wysokie-Mazowieckie). Oddział L. M. K. w Wysokiem-Mazowieckięm liczy 148 członków (w tem koło szkolne—32 członków). Oddział ten będący w siedzibie powiatu, częściowo spełnia obowiązki Obwodu, który w najbliższym czasie ma powstać. Od 1 stycznia r. b. do chwili obecnej Oddział ten zebrał i przekazał na Fundusz Obrony Narodowej. Budżet roczny tut. Oddziału wyraźd się sumą 2021 zł. 44 gr.

Organizacja nasza, mając przed sobą do spełnienia bardzo poważne zadanie natury państwowej i społecznej, winna skupić w swych szeregach wszystkich obywateli.

Zapisujcie się więc na członków L. M. K.

Pobór w powiecie rozpoczął się w m. Sokoły dnia 25 maja b.r. Poborowi przybywają ochoczo i wesoło w ordynku pod kierownictwem swych sołtysów. U tych, którzy dostali kat. „A" odbija się polska promienna duma, że nie są „bylejacy", lecz „zuch — chłopacy" — którymi rodzina, własna wioska i powiat poszczycić się mogą że mają takich zdrowych i mocnych obrońców Ojczyzny.

Powiatowy Walny Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego odbył się dnia 21.V.1939 r. Po wybraniu zarządu w osobach: Pana Podinspektora Szkolnego Czaplińskiego Czesława jako prezesa Pow. Zw. St. i Pana Perkowskiego Stanisława, jako v-prezesa omówiono rozwój organizacji jako czynnika Obrony Narodowej. Zjazd zaszczycili swą obecnością: Pan Starosta Powiatowy Sulatycki Paweł, Prezes Okręgu Z. S. Ob. Terlikowski, Komendant Okręgu Z. S. Ob. Jędruch-major. Komendant Obwodu P. W. Pan major Riedl, Komendant Pow. P. W. Pan por. Bulski, oraz zaproszeni goście i delegaci Z. S. w ilości 70 osób.

Ze względu na ważność chwili nowowybrany Zarząd Pow. Z. S. postanawia ideologię Marszałka Józefa Piłsudskiego we wszystkich dziedzinach wcielić w życie.

Wojskowym Kapelanem w Przemyślu został nasz rodak Ks. Apoloniusz Stanisław Gliński, który ostatnio przebywał w parafii Sokoły.

Dla naszego powiatu jest to niezmierną radością i chlubą tym więcej, że Ks. Gliński cieszył się powszechną sympatią i wielką życzliwością wśród tut. młodzieży Strzeleckiej, którą otaczał szczerą Kapłańską miłością jako znany patriota.

Zawody strzeleckie w Wysokiem-Mazowieckiem. W dniach 21 i 22 maja 1939 roku odbyły się pod protektoratem Pana Starosty powiatu Wysoko-Mazowieckiego doroczne zawody strzeleckie zorganizewane przez Zaząd Powiatowy Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego.

Zawody odbyły się na strzelnicy Powiatowego Komitetu W.F. i P.W. w Wys.-Mazowieckiem. Do zawodów stanęło 29 zespołów męskich, 4 zespoły żeńskie oraz zawodnicy indywidualni z różnych organizacji i stowarzyszeń całego powiatu.

Punktualnie o godzinie 8, dnia 21 maja b.r. Pan Starosta Powiatowy w obecności przedstawicieli władz, urzędów, organizacji i stowarzyszeń dokonał uroczystego otwarcia zawodów. Przy dźwiękach Hymnu Narodowego wciągnięto na maszt flagę państwową, poczym Pan Starosta w krótkich słowach podkreślił znaczenie zawodów i uprawnianie strzelectwa sportowego dla obronności kraju. Po oddaniu strzału honorowego przez Pana Starostę rozpoczęły się zawody, które zakończyły się w dniu 22 maja wieczorem.

Zawody obejmowały następujące konkurencje: 1) dla zespołów i zawodników indywidualnych męskich — karabnik sportowy kal. 22, tarcza 20×14, trzy podstawy, t.j. leżąca, klęcząca i stojąca, 3 serie po 10 strzałów plus 10 strzałów próbnych odległość 50 m. 2) dla zespołów żeńskich — karabinek sportowy kal. 22, tarcza 30×6, odległość 25 m, jedna seria plus 3 strzały próbne, 4) strzelanie z pistoletów typu wojskowego. kal. 7, 65, tarcza 30×6, odległość 20 m, 10 strzałów plus 3 srzały próbne.

Do zawodów stanęły zespoły męskie z następujących organizacji które podajemy w kolejności osiągniętych wyników:

1) I zespół Policyjnego Klubu Sportowego w Wys.-Mazowieckiem
2) II „ „ „ „ „ „
3) zespół Związku Oficezów Rezerwy w Wys.-Mazowieckim
4) I zespół Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Szepietowic,
5) I „ Związku Rezerwistów w Wys.-Mazowieckiem,
6) III „ „ „ „ „
7) II „ Kolejowe Przysposobianie Wojskowe w Szepietowie,
8) zespół Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Wys.-Mazowiec.
9) „ Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Łapach,
10) II zespół Związku Rezerwistów w Szepietowie,
11) zespół Związku Rezerwistów w Jabłoni-Kościelnej.
12) „ Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Czyżewie,
13) „ Stowarzyszenie Kupców Polskich w Wys:-Mazowieckiem

14) I zespół Związku Rezerwistów w Szepietowie.
15) III zespół Policyjnego Klubu Sportowego w Wys.-Mazowieckim.
16) II „ Związku Rezerwistów w Wys.-Mazowieckiem,
17) zespół Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Sokołach.
18) „ Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojnach-Szubach.
19) „ Związku Strzeleckiego w Jabłoni-Kościelnej,
20) IV zespół Związku Rezerwistów w Klukowie
21) I „ „ „ „
22) zespół Ochotniczej Straży Pożarnej w Sokołach,
23) „ Związku Strzeleckisgo w Kalinowie-Czosnowie,
24) „ Ochotniczej Straży Pożarnej w Klukowie,
25) III zespół Związku Rezerwistów w Klukowie,
26) zespół Związku Strzeleckiego w Łapach,
27) II zespół Związku Rezerwistów w Klukowie,
28) zespół Związku b. Ochotników Armi Polskiej w Sokołach.
29) zespół Związku Strzeleckiego w Szepietowie,

W ocenie indywidualnej następujący zawodnicy męscy zajęli pierwsze 10 miejsc:

1) Moczydłowski Adam z K, P. W. Szepietowo
2) Marciniak Leon P. K. S. Wys,-Mazowieckie
3) Bisz ignacy „ „
4) Rejewski Edmund, „ „
5) Majda Henryk, „ „
6) Uciechowski Stanisław, Z.O.R. „ „
7) Ostrowski Jan, K. P. W. Szepietowo
8) Kwisielewicz Wiktor, Zw. Rezerwistów Wys.-Mazowiśckie
9) Pyzik Czesław, P. K. S. Wys.-Mazowieckie
10) Berbieć Marian, P. P. W. Wys. Mazowieckie.

Do zawodów stanęły zespoły żeńskie z następujących organizacii, które również podajemz w kolejności osiągniętych wyników:

1) zespół Przysposobienia Wojskowego Kobiet w Wys.-Mazowieckiem,
2) „ Związku Strzeleckiego w Jabłoni-Kościelnej.
3) „ Służby Żeńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Klukowie,
4) „ Związku Strzeleckiego w Wys.-Mazowieckiem.

W ocenie indywidualnej następujące zawodniczki zajęły pierwsze 4 miejsca:

1) Eysmuntówna Zofia Z. S. Wys.-Mazowieckie,
2) Pawłoszewska Wanda P. W. K. Wys,-Mazowieckie
3) Jóźwiakówna, Z. S. Jabłoń-Kościelna
4) Dąbrowska, Z. S. Czyżew.

W strzelaniu z pistoletów zajęli pierwsze trzy miejsca:

1) Marciniak Leon, P, K. S. Wys.-Mazowieckie
2) Rejewski Edmund P. K. S. Wys.-Mazowieckie,
3) Mikołajczyk Leon, Z. S. Jeżewo.

Rozdanie nagród i wręczenie dyplomów nastąpi w dniu 4. VI. b.r. na boisku sportowym w Wys.-Mazowieckiem.

Zarząd Pow. P. Z. S. S. w Wys.-Mazowieckiem.

Redakcja przyjmuje artykuły tylko bezpłatnie i rękopisów nie zwraca.

W przysyłanych do druku artykułach redakcja zastrzega sobie dowolność poprawek i zmian według własnego uznania.

CENY OGŁOSZEŃ: cała strona 40 zł., pół strony 25 zł., ¼ strony 15 zł
drobne ogłoszenie do 25 słów 2 zł.

WYDAWCA: **T-wo Przyjaciół m. Wysoiego-Mazowieciego.**
REDAKTOR: **Wacław Budrewicz**

Adres Redakcji i Administracji: Wys.-Mazow., ul. Jagiellońska 4.

Druk, „Lechia" Białystok, Ryn. Kościuszki 15, tel. 6-11.